

Genewa, 29. 7. 41.

Do Pana Władysława Pobóg-Malinowski
Redaktor naczelny „Jednocześni”
poświęconej sprawie Józefa Piłsudskiego.
Grenoble

Wielce szanowny Panie Redaktorze!

Głęboko byłem wzruszony, kiedy wzięto mi
cechę przez Pana, poświęconą sprawie Józefa Piłsud-
skiego.

Pojawienie się Waszych wspomnień w obecny
dobie, kiedy, rozporzucił po całym świecie, zatraciliśmy
wspólny język dla wzajemnego porozumienia i rozumie-
nia się, ma swą szczególną wartość. Przypomniecie sobie
Panowie społeczeństwo nasze, że wielkim jeńcą
nie dawno wśród nas ^{Wielkiego} Ciotwicka, którego wszystkie na-
rody zardzielić nam mogą, a który aczkolwiek oddzielił
od nas, żyje w dalonym kraju w czas trudnych, daje
nam siłę i odwagę na przetrwanie najcięższych
prób na jakie jesteśmy wystawieni.

Nikt nie wątpi z obiektywnie myślących Polaków,
ze czołowi i słowami Piłsudskiego, którymi przeniósł
duch polski, zainicjującym dziś niewiaruszoną naszą
żołnierski, głęboko zakorzenioną wiarę w lepsze jutro
naszej Ojczyzny i w wolność Narodu polskiego.

Tęwa Pana będą niewątpliwie najlepszym ukaje-
niem i wytyczną dla tych, którzy gubią się dziś w la-

biżycie wywaru, zapominając o nieumarłych
pięknych tradycjach polskich, związanym niecier-
walnie z Piłsudskim.

Przeżyłam Państwu moje najlepsze życzenia
i serdeczne pozdrowienia oraz życzenia, abyście
porobili do kraju mości dla spełnienia wielkich
zadań, jakie Was oczekują.

Życzę Wam
Tęcza